

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 lipca 2023 r.,
w sprawie **G.M.**
skazanego za czyn z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 148 §1 k.k. i in.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 24 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 155/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku
z 17 lutego 2022 r., sygn. II K 35/21

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego G.M. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E.N. Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych w tym 23% VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

[MT]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 lutego 2022 r. Sąd Okręgowy w Słupsku, sygn. akt II K 35/21 uznał G. M. za winnego tego, że w nocy z 13 na 14 sierpnia 2020 r. w U., działając w zamiarze ewentualnym, tj. przewidując możliwość pozbawienia życia M. B. i

godząc się na to, poprzez kilkakrotne uderzenie go pięścią w głowę, a następnie ugodzenie narzędziem ostrokrawędzistym jakim był nóż w obie nogi, usiłował pozbawić go życia, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję osób trzecich i natychmiastową pomoc medyczną, powodując u M. B. obrażenia ciała w postaci ran ciętych obu podudzi, przy czym rana podudzia prawego miała charakter powierzchowny, natomiast rana w obrębie podudzia lewego miała charakter rozległy z uszkodzeniem w jej dnie mięśni prostowników oraz tętnicy piszczelowej przedniej, z towarzyszącym krwawieniem zewnętrznym, czemu towarzyszyły objawy kliniczne wstrząsu hipowolemicznego, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. G. M. został skazany na 8 lat pozbawienia wolności.

Wyrok zaskarżyli prokurator i obrońca G. M..

Obrońca zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia a polegający na błędnej ocenie zebranego materiału dowodowego i przyjęciu, że oskarżony usiłował dokonać popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. działając z zamiarem ewentualnym, podczas gdy prawidłowo i wnikliwie dokonana ocena całości zebranego w sprawie materiału dowodowego w tym wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań pokrzywdzonego nie wskazuje, aby oskarżony przewidywał możliwość pozbawienia życia M. B. i godził się na to, w szczególności mając na względzie na brak jakiegokolwiek motywu, uprzedniego konfliktu między oskarżonym a pokrzywdzonym, umiejscowienia ciosów oraz faktu udzielenia pomocy pokrzywdzonemu poprzez przyniesienie ręcznika w celu zaopatrzenia rany, co prowadzi do wniosku, że oskarżony nie dopuścił się przypisanego mu czynu. Obrońca **wniósł o** zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego i przypisanego mu czynu, ewentualnie zmianę kwalifikacji prawnej czynu i uznanie, że oskarżony popełnił czyn z art. 156 par. 1 pkt 2 k.k. i wymierzenie za ten czyn łagodnej kary.

Prokurator zarzucił rozstrzygnięciu: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na

stwierdzeniu, że brak jest podstaw do uznania, że oskarżony w czasie zdarzenia działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia M. B., co skutkowało przypisaniem mu przez sąd działania z zamiarem ewentualnym, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego i ustalonego na jego podstawie stanu faktycznego, w tym przede wszystkim zachowania G. M. w trakcie oraz po zadaniu pokrzywdzonemu ciosów nożem, powinna prowadzić do konkluzji, że chciał on zabić M. B. i cel ten by osiągnął, gdyby nie szybka pomoc jaką udzielono pokrzywdzonemu, oraz rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu G. M. kary w rozmiarze 8 lat pozbawienia wolności. Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez stwierdzenie, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia M. B. i wymierzenie mu za tak opisany czyn kary 11 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z 24 czerwca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku, sygn. II AKa 155/22 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku wniosła obrońca skazanego i zarzuciła rozstrzygnięciu rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutów apelacyjnych i dokonanie pobieżnej i w efekcie wadliwej kontroli odwoławczej polegającej na dowolnej ocenie dowodów, skutkującej przypisaniem G. M., działającemu w zamiarze ewentualnym usiłowania dokonania czynu z art. 148 § 1 kk na szkodę M. B., poprzez pominięcie okoliczności przyniesienia pokrzywdzonemu ręczników w celu opatrzenia rany, braku możliwości użycia telefonu w celu wezwania pomocy po opuszczeniu mieszkania, z uwagi na fakt pozostawienia telefonu wewnątrz mieszkania, umiejscowienia ran na ciele pokrzywdzonego oraz uznanie, że jedynie pozostając w mieszkaniu skazany mógł udzielić pomocy pokrzywdzonemu, podczas gdy wzięcie powyższych okoliczności pod uwagę prowadzi do wniosku, że skazany G. M. nie działał z zamiarem ewentualnym i nie usiłował popełnić czynu z art. 148 § 1 k.k.

Obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest oczywiście bezzasadna, dlatego została oddalona na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Dotyczy to uchybień sądu odwoławczego, to bowiem od orzeczenia sądu odwoławczego przysługuje wskazany nadzwyczajny środek zaskarżenia. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony dokonywać w ramach postępowania kasacyjnego ponownej oceny dowodów i na tej podstawie kontrolować prawidłowość poczynionych ustaleń faktycznych. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja. Sąd Najwyższy, orzekając w trybie kasacji nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie własnej oceny kontrolować poprawności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania (*tak: wyrok SN z 6.09.1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, nr 1-2, poz. 11.*)

Należy wskazać również, że powtórzenie w skardze kasacyjnej argumentacji prezentowanej uprzednio w apelacji może być skuteczne tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (*tak: postanowienie SN z 24.11.2016 r., II KK 322/16, LEX nr 21926520*).

Analiza treści kasacji prowadzi do wniosku, że zawarty w kasacji zarzut jedynie pozornie odnosi się do kontroli instancyjnej. W istocie treść zarzutu stanowi powtórzenie zarzutów zawartych przez obrońcę skazanego w apelacji.

Skarżąca, formalnie zarzucając sądowi odwoławczemu naruszenie art. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., nie wskazała, co świadczy o braku rzetelności kontroli instancyjnej i dlatego, jej zdaniem, doszło do błędu przeniesienia, czyli powielenia przez sąd II instancji błędu sądu I instancji. W wywiedzionym nadzwyczajnym środku zaskarżenia skarżąca ponownie odnosi się do ustaleń faktycznych takich jak umiejscowienie ran na ciele pokrzywdzonego, okoliczność przyniesienia pokrzywdzonemu ręczników w celu opatrzenia rany, których nieuwzględnienie zdaniem autorki kasacji miało prowadzić do błędnego przyjęcia, że skazany działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego. W swoich twierdzeniach autorka kasacji zmierza do przedstawiania alternatywnej wobec dokonanej przez sąd I instancji i zaaprobowanej przez sąd II instancji oceny dowodów.

Jak wskazał w treści uzasadnienia sąd *ad quem* działanie przez G. M. z zamiarem ewentualnym zostało wykazane, a nie oparte tylko na domniemaniach. W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny w Gdańsku odniósł się również do okoliczności faktycznych wskazanych w treści apelacji, a następnie powielonych w kasacji i dotyczących charakteru ran jakich doznał pokrzywdzony czy też okoliczności dotyczących zachowania się skazanego (okoliczność udzielania pomocy pokrzywdzonemu) po dokonaniu przestępstwa - zmierzających do podważenia prawidłowości poczynionych ustaleń, w tym w zakresie zamiaru po stronie skazanego. Należy mieć na uwadze, że rozmiar obrażeń pokrzywdzonego został ustalony przez sąd I instancji, a następnie zaaprobowany przez sąd odwoławczy na podstawie szeregu dowodów takich jak dokumentacja medyczna oraz pisemna oraz ustna opinia biegłej medycyny sądowej. Bezsprzecznie ustalono również, że skazany nie wezwał służb, które mogłyby udzielić pomocy medycznej pokrzywdzonemu.

Również w zakresie ustaleń dotyczących udzielenia przez skazanego pomocy M. B. poprzez przyniesienie pokrzywdzonemu ręczników w celu zatamowania krwawienia sąd odwoławczy dokonał obszernych rozważań, rozpoznając wywiedziony w tym zakresie zarzut apelacyjny, dochodząc do wniosku, że „rozważania obrońcy oskarżonego są w tej sytuacji tylko pozbawioną racjonalnych argumentów próbą wykazania, że oskarżony rzeczywiście udzielał

pomocy M. B., co w rzeczywistości nie miało miejsca”. W konkluzji *sąd ad quem* stwierdził, że wobec przedstawienia takiej jednostronnej argumentacji nie dopatrywał się powodów do podważenia przejrzystego, logicznego i racjonalnego wyводу *sądu a quo* co do rzeczywistego przebiegu zdarzenia (str. 15 uzasadnienia).

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację obrońcy skazanego nie znalazł podstaw do zmiany w zakresie ustaleń, że G. M. działał z zamiarem ewentualnym, szeroko argumentując swoje stanowisko w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe rozważania wskazać należy, że autorka kasacji kwestionuje poczynione ustalenia faktyczne, co jak wskazano wyżej jest niedopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego. Zamiar z jakim działał sprawca należy bowiem do ustaleń faktycznych, a te, za Sądem Okręgowym, Sąd Apelacyjny zaaprobował i w uzasadnieniu przedstawił przekonującą ich ocenę.

Mając powyższe na uwadze kasację oddalono na podstawie wskazanych motywów, zwalniając skazanego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k.

Oplata na rzecz świadczącego pomoc prawną z urzędu adw. E. N. zostały zasądzone w wysokości odpowiadającej stawkom wynikającym z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2019.18 t.j. z dnia 2019.01.040).

[SOP]

(r.g.)